



Medexpress, 2018-07-16 11:31

## Diagności bez podwyżek



Fot. Thinkstock / Getty Images

Prezydium Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych wyraziło sprzeciw w sprawie podwyżek wynagrodzeń tylko dla wybranych zawodów medycznych.

Środowisko domaga się wyjaśnień, dlaczego diagności laboratoryjni są pominiętą grupą zawodową. To tak jakby w procesie leczenia uczestniczyli tylko lekarze, pielęgniarki, położne i ratownicy medyczni. 12 lipca 2018 r. Prezydium Krajowej Rady Diagnostów Laboratoryjnych przedstawiło stanowisko, w którym wyraża stanowczy sprzeciw wobec pominięcia diagnostów laboratoryjnych oraz innych zawodów medycznych np. fizjoterapeutów podczas przyznawania podwyżek.

- Obecnie opieka nad pacjentem wymaga współpracy wszystkich osób wykonujących zawody medyczne, od których wymaga się wysokich kwalifikacji stąd wyróżnianie finansowe tylko wybranych grup wpływa niekorzystnie na współpracę, jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych i bezpieczeństwo pacjenta – informuje w stanowisku Prezydium KRDL.

W opinii diagnostów laboratoryjnych Ministerstwo Zdrowia tworzy podziały i wprowadza różnice w zarobkach. Resort zawiera umowy tylko z określoną grupą społeczną powodując tym samym różnice w zarobkach przedstawicieli zawodów, którzy mają porównywalne wykształcenie, kompetencje i zakres obowiązków.

Najwyższa Izba Kontroli w raporcie z ubiegłego roku na temat diagnostyki laboratoryjnej zwróciła uwagę, że w Polsce jest zbyt mało diagnostów laboratoryjnych. Z danych KIDL wynika, że w Polsce jest ok. 16 tys. diagnostów laboratoryjnych, z których 12,5 tys. aktywnie wykonuje zawód.

Diagności laboratoryjni zwracają uwagę, że część absolwentów analityki medycznej po studiach nie pracuje w zawodzie ze względu na dramatycznie niskie zarobki. Średnie zarobki diagnostów

laboratoryjnych nie przekraczają 3 tys. zł brutto.

Źródło: KIDL